

Lemon, Pollock

Tańczyć będę na tym płótnie
I rozleję te farby, wokół
domem będzie część obrazu
To najwięcej i mało, stoję

Karmi duszę moją ta czerń
A twój smutek jest w bieli, popatrz
my to chyba jest ta szarość
Ty wiedziałabyś lepiej, radość

Zieleń jest tu przez przypadek
Nie da się już tego zmazać, klęczę
Wybacz, chciałbym Ci znów służyć
Może ukryć to pod brązem?